

BIBLIA JAKO HISTORIA

Studium bieżącego tygodnia: 1 Sm 17; Dn 1; 5; Iz 36,1-3, 37,14-38; Mt 26,57-67; Hbr 11,1-40.

Część I: Przegląd

Historia jest ważna, bo wszelkie życie jest zakorzenione w historii. Historia obejmuje całe ludzkie istnienie. Historia jest osnową życia. To w historii Bóg umieścił nasze istnienie i objawił siebie. Ponieważ *Biblia* jest umocowana historycznie, historia jest niejako „miejsce”, w którym Bóg daje nam możliwość wypróbowania i potwierdzenia prawdziwości Jego Słowa. Dlatego historia i historyczne szczegóły są tym, co stanowi największe wyzwanie dla *Biblii* jako Słowa Bożego, i to od nich zaczyna się krytyka. Paweł odniósł się do tego zagadnienia w liście do zboru w Koryncie, nawiązując do tego, jak niektórzy członkowie zboru kwestionowali świadectwo słów apostoła: „A jeśli się o Chrystusie opowiada, że został z martwych wzbudzony, jakże mogą mówić niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie ma? Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony; a jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara” (1 Kor 15,12-14). Paweł potwierdził, że wiarygodność *historycznego wydarzenia* fizycznego zmartwychwstania Chrystusa jest kamieniem węgielnym chrześcijańskiej wiary. Gdyby to wydarzenie nie nastąpiło, to nasza wiara byłaby oparta na pobożnym zmyśleniu, a nie na rzeczywistości. Biblijna wiara jest oparta na historycznych faktach. Jest oparta na Bogu, który działa w historii. W tym tygodniu przyjrzymy się bliżej właśnie biblijnej historii.

Część II: Komentarz

Ilustracja

Teolog *Starego Testamentu* Walter Dietrich napisał: „W obecnej erze obowiązuje rozumienie i opisywanie historii, *etsi deus non daretur* («jakby Bóg nie istniał»”. Przyznał jednak, że nie sposób podchodzić w ten sposób do biblijnej historii. W *Biblii* „Bóg odgrywa aktywną rolę. (...) Bóg osobiście się angażuje. (...) Posyła proroków. (...) Kieruje wydarzeniami”. Dietrich konkluduje: „Jaki oświecony człowiek może zaakceptować to wszystko jako historyczne sprawozdania?” (*The Early Monarchy in Israel: The Tenth Century B.C.E.*, Atlanta 2007, s. 102-103). Cały szereg *krytycznych* metod odrzuca historyczne ramy *Biblii* i jej nauki, przecząc wydarzeniom, przez które Bóg potwierdził swoje osobiste działanie w życiu swoich wyznawców. W ciągu minionych 200 lat metody te, wywodzące się z epoki oświecenia, były używane w celu demontowania wyraźnego nauczania *Biblii*. Historyczny krytycyzm podaje w wątpliwość wydarzenia, a nawet całe okresy biblijne, relegując je do sfery mitów, sag, opowieści czy jedyne teologicznych przypowieści wykwitłych z ludzkiej wyobraźni. Okresy te obejmują stworzenie, potop, okres patriarchalny, wyjście Izraelitów z Egiptu, eksodus i podbój Ziemi Obiecanej, zjednoczoną monarchię izraelską itd. Uczeni zajmujący się *Nowym Testamentem* przy pomocy tych metod podzielili na drobne kawałki wypowiedzi Jezusa w celu określenia, jak twierdzą, co naprawdę powiedział Jezus, a co zostało Mu (rzekomo fałszywie) przypisane. Wielu młodych chrześcijan styka się z takim krytycznym podejściem studiując na świeckich uczelniach. To wszystko zmusza poważnego studenta *Biblii* do zadania pewnych ważnych pytań. Czy sprawy historyczne naprawdę mają znaczenie dla wiary? Jak możemy żyć przez wiarę, skoro ta wiara jest podważana przez myśl modernistyczną i postmodernistyczną? Jak *Biblia* jako natchnione Słowo Boże otwiera nam oczy i poszerza nasze myślenie?

Pismo Święte

Jako ludzie poważnie studiujący *Biblię*, musimy zadać pytanie, czy *Biblia* powinna być oceniana według zewnętrznych założeń i norm modernizmu i postmodernizmu, czy raczej na własnych warunkach. Wewnętrzne świadectwo *Pisma Świętego* wskazuje, że Bóg przemawiał do swojego ludu przez proroków, a czasami także bezpośrednio. Zwracał się do wierzących w czasie i przestrzeni. To znaczy, że działał w *realnym* czasie (wydarzeniach), wśród *realnych* ludzi i w *realnych* miejscach.

Ludzie. Istnienie co najmniej stu biblijnych osób, w tym królów, sług, pisarzy i namiestników, zostało potwierdzone w wyniku starannych archeologicznych i historycznych poszukiwań. W ciągu ostatnich dwudziestu lat wiele osób dodano do tej listy dzięki odkrytym pieczęciom, odciskom pieczęci, małym inskrypcjom i napisom na pommikach. Oto zaledwie kilka przykładów.

Baalis. W 1984 roku na stanowisku archeologicznym Tell el-^CUmeiri w Jordanii archeolodzy z Uniwersytetu Andrews odkryli gliniany odcisk pieczęci noszący imię „Milkom’ur (...) sługa Baaliasza”, niewątpliwie nawiązujący do Baalisa, króla starożytnych Ammonitów wymienionego w Jr 40,14. Ten mało znany król miał spiskować przeciwko Judzie krótko przed najazdem babilońskim (Randall W. Younker, „Israel, Judah,

and Ammon and the Motifs on the Baalis Seal from Tell el-^CUmeiri”, *Biblical Archaeologist*, t. 48, 3/1985, s. 173-180).

Prorok Izajasz. Wykopaliska w Jerozolimie w 2009 roku pozwoliły odkryć pieczęć zawierającą imię i tytuł „Izajasz, proro[k]”. Archeolog Eilat Mazar jest przekonany, że jest to odcisk pieczęci proroka Izajasza. Znalezione go niespełna trzy metry od odcisku pieczęci „Hiskiasza, syna Achaza, króla Judy” (Eilat Mazar, „Is This the Prophet Isaiah’s Signature?”, *Biblical Archaeology Review*, t. 44, 2-3/2018, s. 64-73.92). W 2014 roku studenci z Adwentystycznego Uniwersytetu Południowego odkryli dwa odciski pieczęci Eljakima w mieście Lachisz. Według Iz 37,1-2 wszystkie te trzy osoby - Hiskiasz, Eljakim i Izajasz - żyły w Jerozolimie za czasów najazdu Sancheryba na Judę.

Herod Wielki. W 1996 roku studenci pracujący z Ehudem Netzerem w Masadzie, twierdzy Heroda na pustyni, odkryli fragment przywieszanej tam amfory z winem. Na fragmencie tym widniał napis: *regi Herodi Judaico*, „dla Heroda, króla Judy”. Była to pierwsza wzmianka o Herodzie Wielkim poza *Nowym Testamentem* i pismami Józefa Flawiusza, i to odkryta w kontekście archeologicznym („Pottery With a Pedigree: Herod Inscription Surfaces at Masada”, *Biblical Archaeology Review*, t. 22, 11-12/1996, s. 27).

Miasta. Na Bliskim Wschodzie odkryto dziesiątki miast, ujawniając ich tajemnice i potwierdzając istnienie kwitnących kultur opisanych w *Biblii*. Wykopaliska w Babilonie pozwoliły odkryć kolorowe glazurowane płytki ścienne pokryte obrazami lwów, gryfów i byków. Ruiny Chazoru, Megiddo i Gezer były otoczone potężnymi podwójnymi murami i bramami, których budowę przypisuje się działalności Salomona (1 Krl 9,15).

Filistyńskie miasta Aszkelon, Aszdod, Ekron i Gat zostały odkopane w znacznej części, ujawniając zaawansowaną kulturę architektoniczną, sztukę i technikę. W 1996 roku odkryto w Ekronie napis zawierający dynastyczną linię pięciu królów, w tym Achisza, syna Padi, który panował w Ekronie aż do zniszczenia miasta przez Nebukadnesara (Seymour Gitin, Trude Dothan i Joseph Naveh, „A Royal Dedicatory Inscription from Ekron”, *Israel Exploration Journal*, t. 47, 1-2/1997, s. 9-16). Ozdobna ceramika w stylu egejskim i technika stosowana w miastach świadczą, że Filistyńczycy stanowili cywilizacyjną elitę starożytnego Kanaanu. Do listy miast, w których dokonano znaczących odkryć archeologicznych, można dodać takie jak Jerycho, Jerozolima, Akko, Dan, Abel, Azeka, Libna, w których nadal prowadzi się poszukiwania.

Wydarzenia. Jednym z najlepiej zilustrowanych w *Biblii* wydarzeń jest kampania Sancheryba przeciwko Judzie w 701 roku p.n.e., opisana w Iz 36-37; 2 Krl 18-19 i 2 Krn 32. Wykopaliska w Niniwie i współczesnym Iraku pozwoliły odkryć dzienniki króla Sancheryba, który opisał dość szczegółowo swoją kampanię przeciwko Judzie: „Co do Hiskiasza judzkiego, który nie poddał się pod moje jarzmo, zamknąłem go w jego królewskim mieście jak ptaka w klatce”. Relief w centralnej komnacie jego pałacu przedstawia Asyryjczyków atakujących miasto Lachisz, jego zdobycie oraz pochód jeńców przed królem zasiadającym na tronie. Najnowsze wykopaliska z lat 2013-2017 prowadzone przez Adwentystyczny Uniwersytet Południowy i Hebrajski Uniwersytet Jerozolimski doprowadziły do odkrycia rozległych ruin Lachisz, zawierających liczne groty strzał, kamienie do procy i części zbroi luskowych pośród odpadków pozostawionych przez wojsko asyryjskie. Jednak Jerozolima została ocalona jako żywe świadectwo trafności biblijnego opisu tych wydarzeń.

W ciągu 200 lat archeologia ledwie skrobnęła powierzchnię tego, co można jeszcze odkryć. Jedyne niewielka część setek historycznych miejsc została do tej pory zlokalizowana, a z tych tylko w niektórych prowadzi się wykopaliska. Zakres tych wykopalisk także jest stosunkowo niewielki (często mniej niż 5 procent). Ponadto opublikowano tylko część odkryć, a z tych tylko niektóre zostały skojarzone z wydarzeniami opisanymi w *Biblii* i przyczyniły się do pogłębienia ich zrozumienia. Dlatego nie powinniśmy się dziwić, że wiele osób, miejsc i wydarzeń pozostaje nieodkryte. Kiedy setki archeologów, wolontariuszy i specjalistów odkrywają starożytne pozostałości, gromadzonych jest coraz więcej dowodów potwierdzających biblijne ramy historyczne, uzupełniających szczegóły tego, jak ludzie w starożytnych kulturach pracowali, żyli i współdziałali ze sobą.

Część III: Zastosowanie

Historia to nie jakiś nudny przedmiot, który trzeba jakoś znieść w szkole średniej czy omówić pobieżnie podczas takiej lekcji jak ta. Są to dzieje ludzi, ale także działań Boga dla ludzi. Gdyby Bóg nie był osobiście zaangażowany w dzieje świata, to czy miałbyś podstawę wierzyć, że będzie zaangażowany w twój los? Czy nadal doświadczamy cudownego ratunku z mocy naszych wrogów, choroby i problemów? Często czytamy o cudach opisanych w *Biblii* i zastanawiamy się, czy dzisiaj także dzieją się cuda. Jak myślisz? Gdybyśmy mieli zebrać prawdziwe historie cudownych Bożych uzdrowień, snów udzielanych ludziom, Jego działania w naszym osobistym życiu i Kościele na całym świecie, czy nie powstałaby opasła księga?

1. Opowiedz uczestnikom lekcji, jak Bóg działał w twoim życiu. Czego dokonał dla ciebie albo dla twoich bliskich i przyjaciół? Zadaż to pytanie uczestnikom lekcji. Jakie świadectwa mogą przedstawić w odpowiedzi na nie?

2. Młody adwentysta rozpoczyna naukę na świeckiej uczelni i spotyka profesora, który twierdzi na pierwszym wykładzie, że choć niektórzy ze studentów wychowali się w religijnych rodzinach, dopiero teraz dowiedzą się, jaka była prawdziwa historia świata. Jak ten student powinien zareagować w takiej sytuacji?